# Włodzimierz Bączkowski – publicysta

*Bartosz Rutkowski*

Truizmem jest stwierdzenie, że idee polityczne bez zwolenników są martwe. Omawiając ruchy polityczne, wśród ich czołowych postaci wymienia się publicystów, którzy umiejętnie je promowali. Włodzimierz Bączkowski, jako autor kilku książek i broszur oraz kilkuset artykułów, zasłużył na miano jednego z najwybitniejszych publicystów ruchu prometejskiego.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1989 r. postać W. Bączkowskiego była wspominana już kilkakrotnie[1]. Najobszerniej zrobili to Jacek Kloczkowski i Paweł Kowal we wstępie do książki *O wschodnich problemach Polski*[2]. Celem mojego artykułu jest przedstawienie aktywności publicystycznej Bączkowskiego oraz ukazanie głównych treści jego piśmiennictwa.

Bączkowski określał siebie jako „Sybiraka z urodzenia"[3]. Urodził się 26 marca 1905 r. na stacji kolejowej Bajkał nad jeziorem o tej samej nazwie. Miejsce to było związane z pracą jego ojca - zesłańca w Zabajkalskiej Kolei Żelaznej. Włodzimierz i Zofia Bączkowscy mieli jeszcze pięcioro młodszych dzieci: Maksymiliana, Feliksa, Zofię, Czesława i Helenę. W późniejszym okresie rodzina przeniosła się do miejscowości Borzia. Rodzice byli dobrze sytuowani majątkowo. Ojciec piastował stanowisko naczelnika warsztatu naprawy lokomotyw oraz był założycielem towarzystwa przemysłowo - górniczego zajmującego się wydobyciem minerałów. Rewolucja 1917 r. zmusiła rodzinę do emigracji do Mandżurii. Przez pięć lat mieszkali w Cycykarze. 30 maja 1924 r. niedaleko tej miejscowości w Rosyjskim Koedukacyjnym Gimnazjum Społecznym w Buchedzie Bączkowski uzyskał świadectwo dojrzałości. Widniejące na nim oceny świadczyły o jego zdolnościach w dziedzinie nauk humanistycznych. Dopiero w 1925 r. rodzina wraz z grupą repatriantów dotarła do Polski, co sam publicysta opisał następująco: *W r. 1925 z powodu całego szeregu zmian politycznych, jak np. zwiększenie wpływów bolszewickich w Trzech Wschodnich Prowincjach Chin, utrudniających przebywanie obywatelom polskim w tym kraju, przybyłem do Polski i pierwszy raz ujrzałem ziemię „skąd mój ród"*[4].

---

1 Po raz pierwszy pisali o nim Jerzy Giedroyć i Janusz Cisek. Zob: J. Giedroyć, *Włodzimierz Bączkowski*, „Eurazja" 1997, nr 1, s 89; J. Cisek, *Świadectwa*, tamże, s. 90-91.

2 J. Kloczkowski, P. Kowal, *O Włodzimierzu Bączkowskim*, [w:] W. Bączkowski, *O wschodnich problemach Polski - wybór pism*, Kraków 2000, s. 7-28.

3 Archiwum Instytutu Piłsudskiego (dalej: AIP), sygn. 132/35, Brudnopis - zapis życiorysu W. Bączkowskiego w formie wywiadu, s. 1.

4 Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, Curriculum vitae Włodzimierza Bączkowskiego z sierpnia 1926 roku, Akta nr 2689.

Rodzina osiadła w Pińsku, a W. Bączkowski w 1925 r. został studentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Ze względu na rosyjskie świadectwo maturalne, władze uczelni zaleciły mu zdanie egzaminów z historii Polski, języka polskiego i geografii Polski. Ostatecznie złożył je w 1929 r. Jeszcze w 1926 r. zmienił kierunek studiów, przenosząc się z Wydziału Prawa na Wydział Humanistyczny. Tam w 1931 r., pod kierunkiem profesora Andrzeja Tretiaka, obronił pracę magisterską z filologii angielskiej pt. *Faith and Confession in the Dramas of George Bernard Shaw*[5].

Młodość spędzona w Rosji i Chinach oraz dobra znajomość języków obcych wpłynęły na dalsze losy Bączkowskiego. W czasie studiów zaczął pracować w Instytucie Wschodnim[6], gdzie zajmował się analizą prasy radzieckiej. W 1928 r. z inicjatywy Tadeusza Hołówki założył[7] Orientalistyczne Koło Młodych, które zajmowało się głównie tematyką narodów uciemiężonych przez ZSRR[8].

W 1930 r.[9] Koło zaczęło wydawać własne czasopismo - kwartalnik „Wschód--Orient", który ukazywał się do marca 1939 r. Od drugiego numeru, jego redaktorem naczelnym był Bączkowski. Tę samą funkcję pełnił w „Biuletynie Polsko-Ukraińskim"[10] (BPU) ukazującym się w latach 1932-1938 (łącznie 289 numerów). Po zlikwidowaniu BPU jego miejsce zajął miesięcznik „Problemy Europy Wschodniej". Do wybuchu II wojny światowej ukazało się 6 numerów czasopisma, a Bączkowski piastował w nim również stanowisko redaktora naczelnego. W latach 1936-1939 odpowiadał za profil polityczny dwutygodnika „Myśl Polska"[11]. Publicysta tak charakteryzował rolę tych czterech czasopism: *Wschód-Orient poświęcony sprawie wyzwolenia uciśnionych narodów imperium Rosji, w tym Ukrainie Sowieckiej i Rosji w ogóle, (...) BPU postulował koncepcję niepodległości Ukrainy naddnieprzańskiej, roztrząsał sprawy stosunków polsko-ukraińskich w państwie polskim, sporo miejsca udzielał polityce Moskwy na Ukrainie sowieckiej, walce z komunizmem i moskalofilami-Rusinami. (...) dwutygodnik Myśl Polska, w którym obok polskiej problematyki politycznej i kultury duchowej, sporo miejsca udzielano prometeizmowi i ukrainistyce w duchu BPU. (...) Miesięcznik Problemy Europy Wschodniej pod względem tematyki ukrainistycznej stanowił ciąg dalszy BPU. Jako novum pismo obejmowało problemy całego rejonu Europy Wschodniej*[12]. Należy

5 „Wiara i spowiedź w dramatach George'a Bernarda Shaw".

6 Zob. szerzej: I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939*, Warszawa 2007.

7 Autorstwo pomysłu powołania Koła przypisywane jest też Władysławowi Pelcowi. Wiadomo, że Bączkowski pełnił funkcję pierwszego prezesa. Zob: P. Libera, *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, „Wojskowe Teki Archiwalne", t. 4, Warszawa 2013, s. 44.

8 AIP, sygn. 132/35, Brudnopis, s. 3.

9 W chwili obecnej poszukuję wczesnej publicystyki Bączkowskiego z końca lat 20. i początku lat 30.

10 Zob. szerzej: F. Gończyński-Jussis, *Biuletyn Polsko-Ukraiński (1932-1938) – prometejski projekt Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego*, [w:] *Na z góry upatrzonych pozycjach*, praca zbiorowa pod red. B. Międzybrodzkiego, M. Gajdy, K. Fudaleja, M. Przeperskiego, Warszawa-Zabrze 2011, s. 281-290.

11 W. Bączkowski, *List do redakcji*, „Kultura" 1975, nr 3, s. 155.

12 W. Bączkowski, *Karta z historii stosunków polsko-ukraińskich. Biuletyn Polsko-Ukraiński*, „Niepodległość", t. XIX, Nowy Jork-Londyn 1986, s. 116.

dodać, że „Wschód-Orient" skierowany był poza granice Polski (stąd tłumaczenia tekstów na angielski), odbiorcami BPU miały być głównie środowiska ukraińskie, a „Myśl Polska" starała się pozyskać dla prometeizmu prawicową młodzież, pokazując tą ideę przez pryzmat mocarstwowości polskiej. Bączkowski był też, wraz z Marcelim Poznańskim, redaktorem kwartalnika „Sybirak", organu Zarządu Głównego Związku Sybiraków. Ukazał się w nim jego artykuł dotyczący tego regionu[13]. Publikował również w tygodniku „Państwo Pracy. Organ Legionu Młodych" ukazującym się w latach 1932-37. Zamieszczał tam przedruki swoich artykułów.

Wybrana publicystyka z tych pism była również wydawana w postaci książek. W drugiej połowie lat 30. ukazały się następujące pozycje: *U źródeł upadku i wielkości* (Warszawa 1935), *Grunwald czy Piławce* (Warszawa 1938), *W obliczu wydarzeń* (Warszawa 1939). Jako broszury opublikował: *Wschód a Polska* (Warszawa 1935), *Abecadło problemu polsko-ukraińskiego* (Warszawa 1938), *Aktualizacja sprawy ukraińskiej* (Warszawa 1938) - niemieckie wydanie *Die Aktualisierung der ukrainischen Frage* (Berlin-Dahlem 1938), *Prometeizm polski* (Bydgoszcz 1938)[14], *Czy prometeizm jest fikcją (i fantazją)?* (Warszawa 1939) oraz *Bemerkungen über die ukrainische Frage: die ukrainische Frage und das Problem der Stärke Russlands* (Berlin-Dahlem 1938). Były to kompilacje lub przedruki wcześniejszych artykułów. Bączkowski był też współautorem broszury *Problem polsko-ukraiński w Ziemi Czerwieńskiej* (Warszawa 1938)[15] - niemieckie wydanie *Das polnisch-ukrainische Problem in Rot-Russland* (Berlin-Dahlem 1938). Najwięcej pozytywnych recenzji zebrała publikacja - *W obliczu wydarzeń*. Adolf Bocheński uważał, że należy ją uznać za *lekturę obowiązkową w nauce o Polsce w szkołach średnich, gdyż podkreśla ona niezmienne ideały naszej polityki zagranicznej*[16].

Przedwojenna publicystyka Bączkowskiego jest najlepiej znaną częścią jego dorobku. Artykuły z tego okresu dotyczyły kilku głównych tematów. Autor przedstawiał w nich ZSRR jako zagrażające Polsce azjatyckie państwo imperialne, które było kontynuatorem Rosji carskiej, a historycznie ujmując - imperium mongolskiego. Jego zdaniem należało je pokonać w pierwszej kolejności, aby móc stworzyć silne państwo polskie. Rozwiązanie problemu wschodniego miało w przyszłości umożliwić uniknięcie konfliktu na zachodzie. Uważał, że ZSRR nie można podbić militarnie, ale możliwe było, przy pomocy idei prometejskiej, rozbicie go na państwa narodowe. Aby zrealizować ten plan należało pozyskać jako sojusznika Ukraińców, będących największą mniejszością w Polsce i oraz drugim co do wielkości narodem w ZSRR. Dlatego właśnie znaczna część jego publicystyki z tego okresu nawoływała do zbliżenia polsko-ukraińskiego i zwalczała postawy rusofilskie wśród Polaków i Ukraińców.

13 Zob: W. Bączkowski, *Istota problemu tradycji sybirackiej*, „Sybirak" 1934, nr 3/4.

14 Wyjątek z broszury: A. Bocheński, S. Łoś, W. Bączkowski, *Problem polsko-ukraiński w Ziemi Czerwieńskiej*, Warszawa 1938.

15 Drukowana była dwa razy, gdyż pierwszy nakład został skonfiskowany.

16 AIP, sygn. 132/35, Brudnopis, s. 4.

W momencie wybuchu II wojny światowej Bączkowski został przydzielony do Oddziału II i trafił do Rumunii[17]. Tam w ramach współpracy pomiędzy wywiadem polskim i rumuńskim został redaktorem tajnych, cotygodniowych raportów „Sprawy sowieckie" wydawanych w języku polskim i francuskim. Wzrost wpływów niemieckich w Rumunii, związany z przejęciem władzy przez Antonescu, i rosnąca obawa przed aresztowaniem zmusiły go do wyjazdu[18] (wraz z 5-osobowym zespołem) do Stambułu. Wkrótce, ze względu na odmowę dalszego prawa pobytu, przeniósł się do Jerozolimy, w której pozostał aż do roku 1948. Pracował tam w komórce Oddziału II, która otrzymała nazwę „Ekspozytura T" Oddziału Informacyjno - Wywiadowczego Sztabu Naczelnego Wodza[19]. W 1941 r. napisał książkę *Wojna partyzancka*. W Palestynie zajmował się sprawami pozostającymi w kręgu jego przedwojennych zainteresowań. Pisał opracowania dotyczące: Rosji i jej roli na Bliskim Wschodzie, Kaukazu, Kurdów, Ormian, Azerbejdżanu tp..[20]. W ramach swojej działalności dużo podróżował, kontaktował się również z wywiadem żydowskim[21]. Po dwóch latach spędzonych w „ekspozyturze T" został z niej zwolniony w ramach usuwania osób otwarcie antyrosyjskich, dokonanej w siłach zbrojnych i Ministerstwie Spraw Zagranicznych, przed podróżą premiera Sikorskiego do Moskwy. W tej sytuacji zgłosił się na ochotnika do służby wojskowej, ale ze względu na stan zdrowia jego wniosek nie został uwzględniony. W zachowanym dokumencie znajduje się tylko lakoniczny zapis: *uznany za niezdolnego do służby wojskowej w charakterze ochotnika*[22]. Znalazł zatrudnienie w Centrum Informacji na Wschodzie[23], a pod koniec wojny przeniósł się do Akcji Kontynentalnej[24] będącej odpowiednikiem amerykańskiej OSS[25]. W latach 1942-43 na

17 Narzekał na to w brudnopisie swojego życiorysu: „W tym charakterze pseudodwójkarza znalazłem się w Rumunii. (To „piętno" dwójkarza od tego czasu stale mnie prześladowało przez długie lata)". AIP, sygn. 132/35, Brudnopis, s. 5.

18 Okres pobytu w Rumunii, wyjazdy z jej terytorium do Wielkiej Brytanii i Francji oraz działalność Bączkowskiego w tym okresie zostały szczegółowo opisane przez Jana Jacka Bruskiego. Zob: J.J. Bruski, *Londyn-Bukareszt-Stambuł. Przyczynek do działalności Włodzimierza Bączkowskiego w latach 1939-1940*, „Nowy Prometeusz 2013, nr 5, s. 179-210. Bruski zamieścił tam również memoriał Bączkowskiego „Zagadnienie narodowościowe ZSRR jako czynnik polskiej (oraz sojuszników) polityki wobec Sowietów" z 1940 r.

19 AIP, sygn. 132/35, Biografia, s. 2.

20 AIP sygn. 132/35, Brudnopis, s. 5.

21 Jak sam twierdził: „Poznałem dwóch przyszłych prezydentów Izraela, Ben Zwi i Chaima Weizmana". Tamże.

22 AIP sygn. 132/1/43, Zaświadczenie Konsularnej Komisji Poborowej w Jerozolimie.

23 Centrum podlegało pod Ministerstwo Informacji i Dokumentacji.

24 Kierowana przez ppłk. Jana Kowalewskiego polska organizacja wywiadowczo - dywersyjna podlegająca MSW, działająca w Europie w latach 1941-44.

25 OSS - Office of Strategic Services - Biuro Służb Strategicznych - Amerykańska agencja wywiadu zajmująca się zbieraniem danych wywiadowczych oraz działalnością dywersyjną w latach 1942-1946.

polecenie Oddziału II opracował duży raport dotyczący sytuacji w ZSRR w latach 1939-42. Źródłem były materiały uzyskane od żołnierzy gen. Andersa.

Pod koniec wojny, w 1945 roku, opublikował w Jerozolimie broszurę *U źródeł polskiej idei federacyjnej*. Odwoływał się w niej do polityki wschodniej Kazimierza Wielkiego i Jagiellonów. Na przykładzie bitwy pod Grunwaldem pokazywał, jakie wyniki może dawać skutecznie prowadzona polityka federacyjna. Zdaniem publicysty przyczyną trudności jej realizacji w latach międzywojennych był nacjonalizm zarówno po stronie polskiej jak i wśród sąsiednich, wschodnich narodów. Brak oparcia wówczas polskiej polityki na fundamentach idei federacyjnej, uważał za przyczynę klęski Polski w II wojnie światowej.

W Sekcji Wydawniczej Jednostek Wojskowych na Środkowym Wschodzie, znalazła się grupa emigrantów będących specjalistami od problematyki wschodniej. Wraz z nimi w 1946 r. Bączkowski współzałożył Instytut Bliskiego i Środkowego Wschodu „Reduta"[26] będący jednocześnie wydawnictwem. Pieniądze z publikacji służyły do finansowania Instytutu i jedynego wydawanego w języku angielskim czasopisma „The Eastern Quarterly"[27]. „Reduta" wydawała również miesięcznik „Sprawy Bliskiego i Środkowego Wschodu" będący komunikatem wewnętrznym wydawnictwa. Całość tej inicjatywy Bączkowski przedstawiał jako działalność prywatną[28]. Trudno jednak w to uwierzyć w sytuacji gdy „Sprawy Bliskiego i Środkowego Wschodu" w prawym górnym rogu miały umieszoną informację „FOR PRIVATE CIRCULATION ONLY" i nie były ogólnie dostępne, a tematykę miesięcznika stanowiły specjalistyczne analizy geopolityczne. Dużo bardziej prawdopodobnym wydaje się, że czasopismo powstawało na potrzeby rządu polskiego na emigracji. W 1948 r., w związku z konfliktem palestyńsko – żydowskim , „Reduta" przeniosła się do Bejrutu. Bączkowski uzyskał w tym okresie paszport dyplomatyczny jako attaché kulturalny przy poselstwie RP w Bejrucie[29], co znacznie ułatwiało mu podróżowanie i zbieranie materiałów. Pośrednio wskazuje to również kto popierał działalność wydawnictwa. W Libanie nadal redagował wspomniany miesięcznik, pisząc w nim artykuły dotyczące Bliskiego Wschodu ale także teksty wykraczające poza tytułową tematykę. Był wśród nich m.in. artykuł *Azja i świat Zachodu*, opublikowany później w języku angielskim w wydawanym w Londynie miesięczniku „The Eastern Quarterly", a następnie pod tym samym tytułem jako broszura *Asia and the Western World* (Newtown 1952). Analizował w nim problemy Azji związane z religią, kolonializmem i komunizmem. Rok wcześniej na łamach tego pisma opublikował artykuł

---

26 Formalnie mającego nazwę „Reduta Publishing Company Ltd.".

27 W. Bączkowski, *W obliczu wydarzeń – Uwagi o polskiej polityce wschodniej*, „Sprawy Bliskiego i Środkowego Wschodu" 1951, nr 6 (32), s. 106-107.

28 *Tamże.*

29 Liban do 1956 roku uznawał Rząd Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie.

*W obliczu wydarzeń – Uwagi o polskiej polityce wschodniej*, w którym zarzucał międzywojennej Polsce niewykorzystanie potencjału haseł wolności w walce z komunizmem.

W latach 1948-1983 Bączkowski pisał dla paryskiej „Kultury", publikując w niej siedemnaście artykułów[30]. Propozycja współpracy wyszła od Jerzego Giedroycia, który od samego początku starał się pozyskać publicystę dla swojego nowego miesięcznika. Znał go z okresu międzywojennego i uważał za specjalistę w tematyce wschodniej (głównie ukraińskiej). Jednak Bączkowski po drugiej wojnie światowej zmienił główny obszar swoich zainteresowań. Ze wszystkich artykułów nadesłanych do „Kultury" tylko jeden dotyczył Ukraińców. Pozostałe omawiały problemy geopolityczne Rosji, Azji i Środkowego Wschodu.

W 1946 roku wydał książkę *Rosja wczoraj i dziś* (Jerozolima ). Została ona szybko przetłumaczona na język angielski (*Towards an Understanding of Russia*, Jerozolima 1947) a także na turecki (1948) i arabski (1948). Jej skrócona wersja została opublikowana w Indiach. Sam Bączkowski przykładał do niej bardzo dużą wagę. Była ona monograficznym ujęciem jego wcześniejszych przemyśleń dotyczących Rosji, ze szczególnym uwzględnieniem jej dążeń imperialnych. W tym wydaniu, w odróżnieniu od tekstów publikowanych w okresie międzywojennym, szerzej zarysował rolę prawosławia w rosyjskiej polityce. W latach 1947-1950 książka była podręcznikiem używanym w National War College w Waszyngtonie[31]. Ta szkoła wojskowa działa do dziś, kształcąc starszych oficerów (od stopnia pułkownika) i pracowników instytucji rządowych (głównie Departamentu Stanu) w zagadnieniach strategii. Publikacja ta zwróciła uwagę Amerykanów na Bączkowskiego, umożliwiając mu wyjazd do Stanów Zjednoczonych[32]. Wiosną 1955 r. Bączkowscy wyemigrowali do USA.

Publicysta uzyskał pracę w biurze tłumaczeń i analiz druków sowieckich, gdzie pracował przez cztery lata. Była to komórka analityczna Centralnej Agencji Wywiadowczej. Informacji o swojej współpracy z CIA Bączkowski nie zamieścił w żadnych zachowanych materiałach biograficznych. Wspomniał jednak o niej Pawłowi Kowalowi w trakcie opracowywania swojej biografii. Udało mi się potwierdzić ten fakt w czasie rozmowy z Pawłem Zalewskim w 2008 r[33]. W ramach sygnowania przez CIA Freedom of Information Act od 2002 r. odtajniono część dokumentów

30 Zob: P. Libera, *Włodzimierz Bączkowski i jego współpraca z paryską „Kulturą"*, [w:] M. Semczyszyn, M. Zajączkowski (red.), *Giedroyc a Ukraina. Ukraińska Perspektywa Jerzego Giedroycia i środowiska paryskiej"Kultury"*, Warszawa - Lublin - Szczecin 2014, s. 104-121.

31 J. Kloczkowski, P. Kowal, *O Włodzimierzu Bączkowskim*…, s. 21.

32 Bączkowski stwierdził m.in.: Ten sukces otworzył mi szeroko bramy do Stanów. Otrzymałem razem z żoną first priority visa. Zob: AIP, sygn. 132/35, Brudnopis, s. 6.

33 Wywiad z P. Zalewskim z 2008 r. Paweł Zalewski (1915-2010), sekretarz premiera S. Mikołajczyka. Na emigracji bliski przyjaciel W. Bączkowskiego pomimo różniących ich poglądów politycznych. Był wykonawcą jego ostatniej woli.

historycznych agencji. W ich archiwum znajduje się tajny raport dotyczący Włodzimierza Bączkowskiego datowany na 2 kwietnia 1949 r[34]. Niestety sama sygnatura nie precyzuje czy Bączkowski jest tematem, czy autorem raportu. W chwili obecnej wystąpiłem do CIA o pozyskanie tego dokumentu. Jeśli raport dotyczyłby publicysty znaczyłoby to, że już pod koniec lat 40. amerykański wywiad interesował się nim, prawdopodobnie pod kontem pozyskania i przewiezienia do USA. Gdyby jednak okazało sie, że jest on jego autorem to wskazywałoby na jego współpracę z Amerykanami co najmniej w latach 1949-1959. Być może nawet dłużej, gdyż wywiad PRL uważał, że rozpoczęta w 1959 r. praca w Bibliotece Kongresu była kamuflażem dla istniejącej tam komórki CIA, w której Bączkowski miał działać na odcinku ukraińskim. Powodem jego przeniesienia w 1969 r. do nie związanej z wywiadem Subject Catalog Division Biblioteki Kongresu miał być fakt posiadania przez niego brata w Polsce[35]. Z pracy w Bibliotece publicysta był bardzo zadowolony, gdyż jak mówił: *ktokolwiek zajmuje się pracą naukową, ten powinien mieszkać koło źródła wiedzy*[36]. W 1971 r. przeszedł na emeryturę.

W USA Bączkowski nadal publikował. W latach 1957-1960 ukazało się sześć większych opracowań[37]: *The Chimera of Soviet Thermidor* (University of Pennsylvania 1957), *Soviet Colonialism* (Nowy Jork 1958 - materiał pokonferencyjny, wydany później w formie broszury - *Russian colonialism: the Tsarist and Soviet empires*, Bejrut 1959), *Soviet Policy in the Middle East* (Washington 1958), *Cold War in the Atomic Age* (University of Pennsylvania 1959), *Soviet-Chinese Relations* (rozdział książki *Bear and Dragon*, New York 1960) i *Soviet Russia – New Colonial Empire. An Answer to Premier Khrushchev's Speech at the United Nations on September 23, 1960* (New York 1960). Pokazywały one ZSRR jako państwo imperialne, realizujące politykę kolonialną. Uważał przy tym imperializm rosyjski za gorszy od zachodniego, gdyż nie posiadał tradycji demokratycznych, dających szansę na dekolonizację w przyszłości. W *Cold War in the Atomic Age* ukazywał potrzebę mobilizacji Zachodu w trwającej zimnej wojnie. Uważał, że dokonała się ona w dziedzinie zbrojeń, jednak na polu ideologicznym brakowało właściwej odpowiedzi na propagandę komunistyczną. Jego zdaniem w celu wygrania wojny ideologicznej Zachód powinien oprzeć się na emigrantach z krajów komunistycznych, traktując ich nie instrumentalnie do realizacji celi doraźnych ale jako istotną siłę i sprzymierzeńca w konflikcie. Za najważniejszą publikację z tego okresu Bączkowski uważał *New Colonial Empire*, która została napisana jako przeciwwaga do głoszonej przez Chruszczowa tezy o wspaniałych osiągnięciach

34 FOIA/ESDN (CREST): CIA-RDP83-00415R002900080004-7.

35 P. Libera, *Zwalczanie ruchu prometejskiego w Polsce Ludowej*, [w:] „Historia i Polityka. Półrocznik poświęcony myśli politycznej i stosunkom międzynarodowym" nr 5 (12) Toruń 2011, s. 229.

36 Wywiad z P. Zalewskim z 2008 r.

37 Dzięki poszukiwaniom i pomocy profesora Hiroakiego Kuromiyi wszystkie te publikacje znajdują się w zbiorach autora.

polityki narodowościowej i rozwoju krajów wchodzących w skład ZSRR. Używając danych statystycznych i historycznych, obnażał kolonialną politykę komunistycznej Rosji wobec podbitych sąsiadów. Pokazywał rozwijanie wybranych gałęzi przemysłu (przy jednoczesnym likwidowaniu innych) pracujących na rzecz centrum imperium, niszczenie kultury i tradycji zależnych narodów, ograniczony dostęp do szkolnictwa wyższego i inne negatywne skutki polityki Sowietów. Broszura ta została przetłumaczona na kilka języków i rozesłana wszystkim delegacjom ONZ. W późniejszym okresie miała cztery kolejne wydania.

Na emigracji Bączkowski współpracował także z kwartalnikiem „Orbis", nowojorskim rocznikiem „Niepodległość" i londyńskimi „Wiadomościami". Z punktu widzenia historyka szczególnie cenne są jego teksty w „Niepodległości", w których ustosunkowywał się do własnych poglądów prometejskich[38] i oceniał swoje największe przedwojenne dzieło – „Biuletyn Polsko-Ukraiński"[39]. Wynika z nich, że pozostał wierny swoim poglądom. Jego wizja polskiego prometeizmu pomimo, że nie doczekała się realizacji, pozostała spójną koncepcją. Wciąż dostrzegał potrzebę zbliżenia polsko-ukraińskiego i współpracy pomiędzy oboma narodami[40].

Zmiana sytuacji geopolitycznej po II wojnie światowej wpłynęła na treści publicystyki Bączkowskiego. Dominująca w niej dotychczas antynomia Polska-Rosja została zastąpiona przez przeciwieństwo „wolny świat" – komunizm. Zdaniem Bączkowskiego to Zachód powinien przejąć i wykorzystać idee prometejskie. Celem, który wskazywał, było wyzwolenie narodów podbitych przez komunizm. Sprzymierzeńcami w tej walce mieli być emigranci pochodzący z tych krajów. W jego sposobie widzenia Rosji niewiele się zmieniło, zaznaczał tylko, że komunizm dał jej kolejną nośną ideę usprawiedliwiającą dążenia imperialne.

W 1994 r. prezydent Polski uhonorował Włodzimierza Bączkowskiego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Było to jego drugie odznaczenie - w 1938 r. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi. Publicysta zmarł 19 sierpnia 2000 r. w Waszyngtonie w wieku 95 lat.

W 2006 r. Piotr Eberhardt w swojej książce zaliczył W. Bączkowskiego do twórców polskiej geopolityki[41]. Jeśli o zdolnościach geopolityka i pisarza świadczą moż-

38 W. Bączkowski, *Prometeizm na tle epoki – wybrane fragmenty z historii ruchu*, „Niepodległość", t. XVII, Nowy Jork-Londyn 1984, s. 28-54.

39 W. Bączkowski, *Karta z historii stosunków polsko-ukraińskich. Biuletyn Polsko-Ukraiński*, cz. I, „Niepodległość", t. XIX, Nowy Jork-Londyn 1986, s. 116-129; cz. II, tamże, t. XXI, Nowy Jork-Londyn 1988, s. 4 51; cz. III, tamże, t. XXIV, Nowy Jork-Londyn 1991, s. 133-148.

40 Zob. szerzej: О. Яручик, *Польсько-український міжкультурний діалог (на сторінках „Biuletynu Polsko-Ukrainskiego" 1932-1938)*, Луцьк 2009. i dalsze: konferencja ПОЛЬСЬКО-УКРАЇНСЬКИЙ БЮЛЕТЕНЬ": ЄВРОПЕЙСЬКА ТРАДИЦІЯ ДІАЛОГУ КУЛЬТУР w 2010 roku w Kijowie - Materiały pokonferencyjne wydano w numerze specjalnym czasopisma: „Київські полоністичні студії", 2011, t.18.

41 P. Eberhardt, *Twórcy polskiej geopolityki*, Kraków 2006.

liwości przewidywania przyszłości na podstawie uwarunkowań narzucanych przez historię, geografię, politykę i inne czynniki, publicystyka W. Bączkowskiego zdała próbę czasu. Zachowania Federacji Rosyjskiej, wojna na Ukrainie, argumenty używane przez oficjalne czynniki rosyjskie do usprawiedliwienia swoich działań, zbliżenie rosyjsko-chińskie, to wszystko opisał on ponad pół wieku temu. Tym bardziej warto dziś przybliżyć jego twórczość. Po 1989 r. niektóre artykuły publicysty przypomniały czasopisma „Eurazja" i „Nowe Państwo".[42] Jak już zostało wspomniane, w 2000 r. ukazała się książka *O wschodnich problemach Polski* będąca wyborem jego pism. W 2008 r. jego artykuł *Nie jesteśmy ukrainofilami* został umieszczony w antologii tekstów dotyczących Ukrainy[43].

**Bartosz Rutkowski** – doktorant na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego. Naukowo zajmuje się historią najnowszą, w tym historią II wojny światowej oraz okresu międzywojnia, w szczególności postacią Włodzimierza Bączkowskiego.

42 W. Bączkowski, *Zarys podstaw rozwiązania problemu ukraińskiego w Polsce*, Eurazja 1997, nr 1.; tenże, *O właściwą opiekę*, tamże; tenże, *Nie jesteśmy ukrainofilami*, tamże; tenże, *Uwagi o istocie siły rosyjskiej*, „Nowe Państwo" 2010, nr 11; tenże, *Kompromisy, lawirowania, ugody, zygzaki*, tamże, 2010, nr 12; tenże, *Panowie z Warszawy i wstydliwe zakątki*, tamże, 2011, nr 4.

43 *Nie jesteśmy ukrainofilami: polska myśl polityczna wobec Ukraińców i Ukrainy: antologia tekstów*, Praca zbiorowa pod red. P. Kowala, J. Oldakowskiego, M. Zuchniak, Wrocław 2003.